

GEORGE A. ASCHENBRENNER SJ
JERZY LECH KONTKOWSKI SJ

RACHUNEK SUMIENIA

DLA DOROSŁYCH

WYDAWNICTWO WAM

© Wydawnictwo WAM • Księża Jezuiti, 2015

Redakcja
Tomasz Homa SJ
Jakub Kołacz SJ

Projekt okładki
Anna Jędrusiak

Skład, opracowanie graficzne i zdjęcia
Andrzej Sochacki

Wydanie trzecie

ISBN 978-83-277-1055-0

NIHIL OBSTAT
Prowincja Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego
ks. Krzysztof Dyrek SJ, prowincjał
L.dz. 103/05, Kraków, 14 marca 2005 r.

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e-mail: wydawnictwowam.pl

www.wydawnictwowam.pl



**GEORGE A.
ASCHENBRENNER SJ**

**CODZIENNY
RACHUNEK
SUMIENIA**

RACHUNEK SUMIENIA WEDŁUG ŚW. IGNACEGO LOYOLI

I. ŚWIADOME DZIĘKCZYNIENIE

Jako pierwszy punkt rachunku sumienia św. Ignacy proponuje dziękczynienie za otrzymane dobrodziejstwa. Jest to echo zachęty św. Pawła: *W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem nas* (1 Tes 5, 18). Chrześcijanin, wrażliwy na wiarę, dostrzega coraz wyraźniej, jak bardzo jest obdarowywany, jak wszystko, co go otacza, jest odbiciem blasku i chwały Niewidzialnego. Dostrzega też swoje duchowe ubóstwo, błogosławioną zależność od Najwyższej Mądrości. Dziękczynienie, którym rozpoczynamy rachunek sumienia, otwiera nasze oczy i serce na dary, które z woli Bożej stały się naszym udziałem.

Chrześcijanin to ktoś żyjący pośród świata, który sam z siebie nie posiada mocy istnienia, który jednak

w każdej chwili życia i we wszystkich rzeczach jest obdarowywany. Wielokrotnie, jak mówi ewangelista Łukasz, troszcząc się o wiele (10, 41) próbujemy zaprzeczyć naszemu realnemu ubóstwu, a wówczas zapominamy o Tym, dzięki któremu wszystko posiadamy, dzięki któremu żyjemy. W ten sposób tracimy dary, którymi mieliśmy być obdarowani i pragniemy czegoś, na co – jak sądzimy – zasłużyliśmy, co jednak nie jest dla nas dobre. Osiągając w ten sposób pozorne sukcesy i doświadczając pozornych porażek powoli dostrzegamy, że wszystkie te sprawy nie są prawdziwym szczęściem, my zaś sami ulegamy nieraz gorzkiej frustracji i czujemy się zawiedzeni.

Jedynie człowiek autentycznie ubogi może docenić wartość nawet najmniejszego daru i przyjąć go z prawdziwą wdzięcznością. Im głębsza jest nasza wiara, tym bardziej czujemy się ubodzy, a zarazem obdarowywani, a całe nasze życie staje się coraz serdeczniejszym i radośniejszym dziękczynieniem. To ono winno stać się podstawową przesłanką naszej duchowej świadomości. Serca karmione wiarą w Boga winny trwać w prawdziwej wdzięczności za dary, którymi nas obdarzył w ciągu całego dnia. Być może w konkretnej chwili, gdy Bóg nam coś ofiaruje, nie uświadomiamy sobie daru, jaki otrzymujemy, lecz teraz, w chwili modlitewnej refleksji, widzimy w całkiem innym świetle to, co się wydarzyło. W ten sposób uczymy się

dostrzegać i rozpoznawać coraz to nowe dary, których Bóg nam udziela.

Nasza wdzięczność powinna dotyczyć darów konkretnych i osobistych. Postaramy się robić to w sposób naturalny i autentyczny. Dziękujemy za przeżyty czas, za własne pragnienia, postawy i czyny. Nie próbujemy przy tym szukać wyłącznie chwil szczególnie przyjemnych lub samych nieprzyjemnych, nie starajmy się też w tym momencie orzekać, co było darem Bożym, a co nie. Jest wiele rzeczy, które w życiu przyjmujemy jako oczywiste. Bóg stopniowo doprowadza nas do głębszego zrozumienia ich prawdziwego sensu, do przekonania, że wszystko jest Jego darem i że należy Mu za nie dziękować i chwalić Go. Stając przed Bogiem Ojcem w postawie wdzięczności i uwielbienia zagłębiaamy się w atmosferę królestwa Bożego, zaczynamy widzieć wszystkie sprawy jasno, rozumieć je i stajemy się coraz bardziej zjednoczeni z Tym, który jest naszym życiem.

II. PROŚBA O ŚWIATŁO

W rachunku sumienia nie chodzi tylko o to, by mając za sobą pewną część dnia, powrócić do przebytej drogi i przeanalizować ją. Rachunek sumienia nie jest psychologiczną retrospekcją minionego czasu. Nie chodzi tylko o analizę przebytej drogi, o ocenę

moralną czynów, o stwierdzenie, że jesteśmy dobrzy lub źli. Rzecz raczej w tym, by nasze spojrzenie na życie i postępowanie zanurzyć w Bogu i przepoić je Duchem Jezusa, a dzięki temu dać odpowiedź na wezwanie Pana.

Chrześcijanin musi czuwać, by nie zagubić się całkowicie w otaczającym go świecie i dać się porwać przez rządzące nim siły. Obecnie takim szczególnym niebezpieczeństwem jest fascynacja osiągnięciami człowieka w dziedzinie nauki i techniki. Wydaje się czasem, że w świecie dzisiejszym nie ma już miejsca na tajemnice. Jednakże nauka i technika nie dają odpowiedzi na pytanie o sens ludzkiego życia, nie zapewniają szczęścia i wewnętrznego spokoju, a zdobywanie coraz to nowych dóbr materialnych nie przynosi oczekiwanej satysfakcji.

Chrześcijanin żyjący pośród świata, przez wszystko, co istnieje, może i powinien odkrywać Bożą Miłość. Aby to osiągnąć, konieczne jest spojrzenie na Boga, na świat i na siebie, spojrzenie otwartych oczu i czystego serca. Tego jednak nie można dokonać bez oświecającej łaski Boga, dlatego należy prosić o Boże światło. Sami z siebie nie jesteśmy w stanie tego osiągnąć. Oby zatem Duch Święty pomógł nam zobaczyć siebie tak, jak On nas widzi.

SPIS TREŚCI

CODZIENNY RACHUNEK SUMIENIA	5
Rachunek sumienia w życiu religijnym	7
Rachunek sumienia a droga powołania	11
Rachunek sumienia a modlitwa	13
Rozeznawanie sercem.....	16
Rachunek sumienia według św. Ignacego Loyoli	20
Rachunek sumienia a rozeznanie.....	35
RACHUNEK SUMIENIA I SPOWIEDŹ	39
Wstęp.....	41
Modlitwy przed rachunkiem sumienia.....	44
Rachunek sumienia	46
Modlitwy pokutne	61
Modlitwa przed spowiedzią.....	66
Spowiedź święta	67
Modlitwy po spowiedzi	70
DODATEK	73
Przykazania Boże	75
Przykazania kościelne.....	81
Święta nakazane	85
Prawo o odpustach	86